

Wielki Piątek - najsmutniejszy dzień w roku

Data publikacji: 2.04.2010 7:25

□

W wielu regionach Polski wierzą, że woda w rzekach i strumieniach w Wielki Piątek nabiera cudownych uzdrawiających mocy. Prowadzono więc chorych nad najbliższy brzeg i pomagano im obmyć umęczone ciało. Wielki Piątek jest szóstym dniem Wielkiego Tygodnia - okresu upamiętniającego śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu i jego zmartwychwstanie. Jednocześnie, jest to drugi dzień Triduum Paschalnego.

Dla ewangelików ten dzień jest wielkim i ważnym świętem (mówi się, że najważniejszym).

- Jest to dzień śmierci Syna Bożego Jezusa Chrystusa, który złożył jako Bóg ofiarę za nasze grzechy. Swoją śmiercią i zmartwychwstaniem pokonał grzech, śmierć i moc szatana. Dlatego Wielki Piątek jest nierozdzielnie związany z wiarą w fakt zmartwychwstania! Jest to dla ewangelików dzień szczególnej zadumy nad tym, co dla mojego zbawienia i z miłości do mnie uczynił Bóg! Czas żałoby, bo wspominamy mękę, cierpienie i śmierć Chrystusa, a zarazem dostrzegamy w tym nadzieję, że " śmierć Chrystusa przynosi nam życie Wieczne". Dlatego w tradycji ewangelickiej jest to: dzień wolny - święto, dzień postu i osobistej pokuty, kiedy przychodzimy do spowiedzi, a następnie przystępujemy do sakramentu Wieczery Pańskiej (Eucharystii)- wyjaśnia ks. Marek Londzin proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Dziegielowie.

Ludzie ubierają się do kościoła na czarno, nie biją dzwony kościelne, ołtarz również przystrojony jest na czarno (barwy liturgiczne). Krzyż/ krucyfiks powleczony jest kirem - czarną chustą. - **Nabożeństwo ma charakter uroczysty. Często w liturgii śpiewanych jest ostatnich 7 słów Jezusa Chrystusa wypowiedziane z krzyża, czytana jest ewangelia męki i śmierci Jezusa. Nie wykonuje się żadnej pracy, kiedyś nie słuchało się nawet radia, muzyki i nie oglądało telewizji. Wszystko dlatego, że jest to dzień śmierci i żałoby, bo zmarł za moje grzechy i dla mojego zbawienia Bóg. W jego śmierci jest dla mnie perspektywa nowego życia, życia wiecznego** – dodaje ks. Marek Londzin

(bsk)